



NAUCZYCIEL EWANGELII

PISMO PARAFII W. ANTONIEGO W TORUNIU

Nr 2 (331) ROK XXI 22 III 2015

MARZEC



gazetka dla wszystkich parafian



Nie ma wi kszej mił ci nad t ,
Gdy kto po wi ca swe ycie za
przyjaciół.

Ewangelia wg w. Jana 15, 13

MSZE WI TE

niedzielne i wi teczne:

7⁰⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰, 13³⁰, 18⁰⁰

na Barbarce: 13⁰⁰.

w Domu Pomocy Społecznej: 11⁰⁰

w wi ta zniesione:

7⁰⁰, 9⁰⁰, 17⁰⁰, 18⁰⁰

w dni powszednie:

7⁰⁰, 8³⁰, 18⁰⁰.

KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek - pi tek

9⁰⁰ -10⁰⁰ oraz 16⁰⁰ -18⁰⁰

sobota 9⁰⁰ -10⁰⁰

PORADNIA DLA NARZECZONYCH

IMAŁ E STW:

ka dy wtorek godz. 18:00

PORADNIA RODZINNA:

ka dy wtorek godz. 15:00 -20:00

tel: 605 638 203 Regina Zieli ska

BIBLIOTEKA PARAFIALNA:

roda od 16⁰⁰ do 18⁰⁰

Telefony:

Parafia: 56 610-22-40

kancelaria: 56 610-22-41

ks. proboszcz: 56 610-22-42

ksi a wikariusze:

ks. Rafał Bochen: 56 610-22-44

ks. Krzysztof Juchniewicz: 56 610-22-45

ks. Łukasz Wa ko: 56 610-22-46

Rezydent:

ks. Mariusz Wojnowski 56 610-22-43

Drodzy Parafianie

W okresie Wielkiego Postu, cz. ciej ni zwykle wpatrujemy si w krzy Chrystusa. Od kilku ju lat razem z grup najbardziej wytrwałych Parafian, we wszystkie dni powszednie Wielkiego Postu po Mszy w. o godz. 8.30 w grupie kilkudziesi ciu osób odprawiamy w ko cieie Drog Krzy ow . Jest to niezwykle wzruszaj ce, kiedy do kolejnych stacji ten krzy podawany jest sobie z r k do r k. Cz sto towarzyszy temu gest jego ucałowania. Warto nadmieni , e ten sam krzy potem jest uroczy cie uczczony w Wielki Pi tek podczas liturgii wieczornej, a nast pnie po uło eniu go przy Grobie Pa skim adorowany przez setki, a mo e nawet tysi ce naszych parafian. Ten sam krzy ...

W staro ytno ci krzy był znakiem ha by, znakiem, który budził powszechny wstr t i obrzydzenie. Od chwili znalezienia przez w. Helen relikwii krzy a, na którym umarł Chrystus stał si znakiem zwyci stwa i najbardziej rozpoznawalnym znakiem chrze cija stwa.

Zamy lamy si nad tajemnic krzy a. Wielki Post przypomina nam o jego uczczeniu, ale tak e mówi o drodze, któr krzy wskazuje. Drog wskazuje nam Jezus na krzy u. On jest Droga, Prawd i yciem. A droga za Jezusem nie jest łatwa. Spotykamy na niej cz sto cierpienia, ból i zw tpienia. I za Jezusem tzn. dobrowolnie na swoje ramiona wzi krzy e dnia codziennego.

Wzi krzy e, które przygniataj nas do ziemi, krzy e, które powoduj w naszych sercach bunt: Panie! Dlaczego ja? Moja choroba, moje nieszcz cie... W tym pytaniu brakuje zaufania do Jezusa. Krzy , który daje nam Jezus jest współmierny do naszego ycia. Sami, by my sobie krzy a nie wybrali. Jezus chce nam co powiedzie . Mo e w codziennym yciu zgubili my gdzie sens ycia, wiar . Mo e b d c chrze cijanami tak naprawd dawno przestali my nimi by ?

Pyta o sens krzy a jest wiele. Kiedy na nasze barki zostaje nało ony krzy , który przygniata nas do ziemi, zaczynamy my le inaczej. Krzy e dnia codziennego s dla nas sprawdzianem miło ci do Boga. Krzy jest te wyrazem szczególnego umiłowania nas przez Boga. Moja zmarła Babcia cz sto powtarzała ludow m dro : „Kogo Bóg miłuje, temu krzy y nie ałuje”.

Tak bowiem Bóg umiłował wiat, ze Syna swego Jednorodzonego dał, aby ka dy, kto w Niego wierzy, nie zgin ł, ale miał ycie wieczne” (J 3,16). Bo a miło do Jedynego Syna, ale równie do nas, wyra ona jest przez Krzy , który nało ył na Jego ramiona. Miłowa , a do bólu. Oto warto Krzy a. Im wi ksza jest nasza wiara, tym mniejszy staje si dla nas ci ar krzy a.

Pytamy nie raz dlaczego ludzie chorzy, otrzymuj tak ci kie krzy e cierpienia? Krzy poł czony z cierpieniem jest dla nas odkupieniem. Zwró my swe oczy na Ojca Pio. Jego cierpienie trwało 50 lat. Nie skar ył si na nie. Ofiarował je Bogu. I w tym jest paradoks, e im wi cej cierpiał, tym bardziej kochał Boga, Ciebie i mnie. D wigął go, a wiara, któr posiadał dodawała mu sił na ka dy dzie .

Jan Paweł II był zawsze oparty o krzyż, adorując ten wi ty znak. Był ukrzyżowany razem z Jezusem. Ostatni papieski Wielki Piątek, Droga Krzyżowa. To cały ON, wtulony w Krzyż.

Krzyż - droga do wi ty ci. Tak, o ile zrozumiemy sens cierpienia. Eby zrozumieć musimy zaufać, aby zaufać musimy wierzyć, aby wierzyć musimy kochać.

Ka de spojrzenie na krzyż jest okazją do zastanowienia się nad naszym życiem. Jezus niósł swój Krzyż nie narzekając, nie wołając, szedł cichy i pokorny sercem. Wziął na swoje barki grzechy całego wiata. Szedł na Golgotę po to, by dać nam życie wieczne. Krzyż jest drogą do Zmartwychwstania. Gdyby Jezus odrzucił ofiarę Krzyża, to nie byłoby Zmartwychwstania, gdyby nie było Zmartwychwstania nasza wiara nie miałaby sensu. Swoim „tak” dla krzyża a Jezus dał nam przykład zaufania i wiary.

Dlaczego o tym tak szybko zapominamy? Wiat galopuje, ale krzyż stoi. Spójrzmy na Krzyż Zbawiciela, otwórzmy swoje serca na Jego miłość. On jej nam nie narzuca. To my mamy dorosnąć do tego, eby moc przyjąć wszystko to, co nam przygotował. Z wiary i ufnością ci. Bóg wie, co dzieje się w naszej duszy. Dał nam jednak wolność i nie chce ingerować w nasze wybory, kroki, czyny. To my mamy zwrócić oczy ku Niemu i nie prosić, tylko zapytać: Panie, czy tak mam czynić?

Dlaczego ludzie boją się krzyża? Jest nawet chyba najgłupszy przesąd, e krzyż a nie wolno komuś podarować, bo przynosi nieszczęście. Krzyż to znak miłości, znak błogosławieństwa.

Krzyż na drodze, błogosławieństwo dzieci, dorosłych. Nigdy nie zapomnę znaku krzyża a na czole, który kreśliła mi moja mama. Mama. To zwykle ja błogosławię, jako kapłan. Zawsze kiedy wyjeżdżałem w podróż mama przychodziła do garażu i dyskretnie robiła mi na czole znak krzyża a. Chyba dzisiaj dopiero, kiedy Jej nie ma na tym świecie, widzę, jak było to dla mnie ważne. Brakuje mi dzisiaj tego matczynego znaku, wiedziałem, e w tym małym krzyżu jest cała siła miłości i wiary, by podróż i powrót były szczęśliwe.

Nie bójmy się krzyża, nie wstydźmy się tego znaku w miejscach publicznych. Kreślimy ten znak na czołach dzieci i we wszystkich ważnych momentach naszego życia. Krzyż na chrzcie, krzyż rodziców błogosławiących narzeczonych przed lubem, rodzice błogosławiący kapłana przed prymicją.

Niech to będzie chwila najważniejsza w naszym życiu. Zapytajmy te o krzyż w naszych domach. Wystawiony nie raz z szafy na kolędzie, a potem gdzieś boko schowany. Pięknie zaprojektowane mieszkanie, artystycznie, ale już nie ma w nim już miejsca dla krzyża a. Nie pasuje, jest jakaś grafika, nowoczesna forma. Zobaczmy choćby seriale telewizyjne. Czy w którymś z tasiewiczowych odcinków gdzieś na ścianie wisi krzyż? To zakłamana propaganda. Krzyż powinien być w chrześcijańskim domu, na widocznym miejscu.

S nie raz domy, które odwiedzam, „byli my w Chinach, Indiach” - mówi gospodarze. Na cianach budda, bo ki hinduskie, ydowska menora. Nowocze nie, jest si czym pochwali . Brakuje tylko krzy a.

Jako liceali ci piewali my pie :

Nie zdejm krzy a z mojej ciany
Za adne skarby wiata
Bo na nim Jezus ukochany
Grzeszników z niebem brata

Nie zdejm krzy a z mego serca
Cho by mi umrze trzeba
Cho by mi groził kat - morderca
Bo krzy to klucz do nieba

Nie zdejm krzy a z mojej duszy
Nie wyrw go z sumienia
Bo krzy szatana wniwecz kruszy
Bo krzy to znak zbawienia

Nie zdejm krzy a z mego serca
Cho by mi umrze trzeba
Cho by mi groził kat - morderca
Bo krzy to klucz do nieba

A gdy zobacz w poniewierce
Jezusa krzy i ran
Która otwiera jego serce
W obronie krzy a stan

Bracie i siostrze, gdy zobaczysz krzy Jezusa w poniewierce - sta w jego obronie.



Ks. Wojciech Miszewski

KILKA MY LI O PRZE YWANIU TRIDUUM PASCHALNEGO W RODZINIE

Triduum Paschalne to najwa niejsze wydarzenie w chrze cija stwie. Nie chc nikogo przekonywa , aby uczestniczył w tych dniach w liturgii w wi tydni. Dla człowieka wiary jest to oczywiste. Dla tych, którzy nie widz sensu, czy warto ci tych wydarze , słowo zach ty prawdopodobnie nie wystarczy. A mo e jednak si myl ? Chciałbym natomiast poda kilka my li, jak prze y ten wy tkowy czas w rodzinie, na co zwróci uwag . Mo e kogo zainspiruj one do refleksji i decyzji.

Propozycje ogólne

- je eli pracujesz zawodowo to pomy 1, aby wzi urlop na czas prze ywania tych wielkich wydarze ; zanim ocenisz ten pomysł, jako nierealny, spróbuj pomy le ile dobra twoja obecno mo e wnies do rodzinnego prze ywania tych wyj tkowych dni,

- zainteresuj si , jak b d prze ywa te dni twoi najbli si; je eli ci na nich zale y i masz tak mo liwo , to pokaz im, e jest to dla ciebie wa ne.

Wielki Czwartek

- przygotuj uroczyst kolacj , któr spo yjecie wspólnie po powrocie z liturgii,

- je eli mo cie to udajcie si wieczorem na moment indywidualnej modlitwy do kaplicy adoracji.

Wielki Pi tek

- przystroj miejsce, w którym znajduje si w twoim domu krzy , mo esz go zdj ze ciany i umie ci w miejscu, w którym b dzie widoczny dla wszystkich twoich domowników; przykrzy u mo esz poprowadzi wspóln modlitw rodzinn ,

- przyjmijcie jako rodzina zaproszenie do uczestniczenia w Liturgii Godzin w kaplicy; mo e dawno nie modli si wspólnie w domu; mo e zakłada , e zrobi to za ciebie twoja ona (twój m); dzi ki tej modlitwie prze ywanie Wielkiego Pi tku mo e wygl da w twojej rodzinie zupełnie inaczej ni dotychczas.

Wielka Sobota

- zapraszam was jeszcze raz do uczestniczenia w Liturgii Godzin, tym razem w ko cie; dzi ki tej modlitwie prze ywanie Wielkiej Soboty nie b dzie kojarzy ci si tylko z po wi ceniami pokarmów,

- przygotuj koszyk i udaj si , najlepiej z kim z rodziny, aby po wi ci znajduj ce si w nim pokarmy.

Wielka Noc

- Liturgia Nocy Paschalnej jest najpi kniejsz liturgi Ko cio ła; przyjd i prze yj wraz z ca rodzin , nie czekaj do poranka Wielkanocnego.

Dk. Waldemar Rozykowski

WIELKI TYDZIE 2015

WIELKI CZWARTEK WIECZERZY PA SKIEJ

17.45 Wprowadzenie do Triduum Paschalnego

18.00 Liturgia Wieczery Pa skiej

Adoracja Naj wi tszego Sakramentu do godz. 24.00 /w kaplicy/

WIELKI PI TEK M KI PA SKIEJ

7.00 Rozpocz cie całodziennej Adoracji Naj wi tszego Sakramentu /w kaplicy/

- 8.00 Jutrznia
- 12.00 Modlitwa południowa
- 17.30 Rozpocz cie Nowenny przed wi tem Miłosierdzia
- 17.45 Katecheza wprowadzaj ca w tajemnic Wielkiego Pi tku
- 18.00 Liturgia M ki Pa skiej
- 21.00 Droga Krzy owa
- 22.00 Rozpocz cie Ekstremalnej Drogi Krzy owej
Czuwanie przy Grobie Pa skim do godz. 24.00

WIELKA SOBOTA WIGILII PASCHALNEJ

- 7.00 Rozpocz cie całodzienniej Adoracji Naj wi tszego Sakramentu przy Grobie Pa skim
- 8.00 Jutrznia
- 12.00 Modlitwa południowa,
- 17.00 Nieszpory
- 19.45 Katecheza wprowadzaj ca w liturgi Wigilii Paschalnej
- 20.00 Liturgia Paschalna (na liturgi przynosimy wiece)

wi cenie pokarmów: od 9.00 - 16.00 (co pół godziny w kaplicy)

NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PA SKIEGO

Msze wi te o godz.: 6.00 (z Procesj Rezurekcyjn) 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00, 13.00 (na Barbarce), 11.00 (DPS).

SPOWIED W. W WIELKIM TYGODNIU

- od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiej rody w czasie Mszy w. o godz. 7.00, 8.30 i 18.00 oraz w godz. 17.00 18.00
- w Wielki Czwartek od godz. 16.00 do 17.30
- w Wielki Pi tek od godz. 16.00 do 17.30 oraz od godz. 21.00 do 23.00
- w Wielk Sobot od 18.00 do 19.30.

W czasie Wielkiego Triduum wszyscy kapłani bior udział w wieczornych ceremoniach, dlatego spowied w. ko czy b dziemy w podanych powy ej godzinach.

DZIECKO - TRUDNY CZAS WZRASTANIA

Z du ym niepokojem patrzymy na przemiany, które zachodz w naszych dzieciach, gdy wzrastaj . A ju szczególnie ci, kiedy wchodz w okres dojrzewania. Dziecko coraz cz ciej zaczyna mie swoje zdanie, cz sto odmienne od tego, jakie maj rodzice.

Potrafi swoich wyborów i postanowie zaciekle broni , wprowadzaj c rodziców w rozdra nienie, a cz sto w rozpacz. W rodzicach budzi si równie niepokój, który przekształca si w l k o dziecko, o to, e przez swoje nierozwa ne zachowanie przysporzy sobie i im kłopotów, a nawet, e zniszczy sobie ycie.

Ten l k wzmaga w rodzicach czujno , czasem do tego stopnia, e parali uje mo liwo prawdziwego ogl du konkretnej sytuacji. Powoli zaczynamy traci zaufanie do naszego dziecka i to powoduje, e nie potrafimy ju uwa nie słuca . Pod wiadomie ustawiamy si , e to co powie, co wymy li, nie b dzie m dre i trzeba b dzie znów powalczy , eby zwyci yła nasza racja.

Jednak e po takim starciu, zawsze poranione s obie strony. Czy mo na tego unikn ? Nawet wtedy, gdy złapiemy nasze dziecko na kłamstwie, czy robieniu rzeczy, którym w zdecydowany sposób jeste my przeciwni?

Tak, ale trzeba pami ta , e nie b dzie to łatwe, bo uczestniczymy w procesie dojrzewania odr bnego człowieka, który bardzo chce by wolny, tylko jeszcze nie wie, czym ta wolno naprawd jest. Atakuje wi c najpierw tych, którzy go najbardziej ograniczaj . Tym kim s oczywi cie rodzice. I o paradoksie, z tymi których najbardziej kocha, musi toczy najwi ksze boje. Nie jest to łatwe ani dla niego, ani dla rodzica, ale konieczne i zgodne z natur człowieka, który powołany jest przez Stwórc , by mógł prze y swoje ycie w poczuciu, e sam nim kierował. W ko cu, e to on jest za swoje ycie odpowiedzialny. A nam tak trudno uwierzy , e potrafi. Co wi c robi ?

Pozwoli dziecku na poszukiwania, na bł dzenie i to jak najwcze niej. Wtedy, gdy mamy jeszcze fizyczn mo liwo wsparcia go po poniesionej pora ce, mo liwo wspólnego poszukiwania rozwi za zaistniałego problemu. Musimy stara si zdoby jego zaufanie i pewno , e b dzie kochane mimo wszystko. Niezale nie od tego, czy uko czy studia, czy te zostanie np. fryzjerem, krawcow , kucharzem, albo o eni si bez naszego błogosławie stwa. Dziecko, które nie ma w tpliwo ci, e jest kochane, mimo zewn trznych oznak buntu i protestów, w gł bi b dzie posługiwało si kodeksem moralnym, jaki został jemu wpisany przez rodziców w całym procesie wychowania.

Musimy pami ta , e najwi kszy wpływ na kształtowanie systemu warto ci dziecka, jego postaw yciowych maj ci, z którymi jest ono najbardziej emocjonalnie zwi zane. Kto to jest? Oczywiście rodzice !

Nie bójmy si wi c chropowato ci w obyciu naszych dzieci. S to najcz ciej próby sprawdzenia swoich mo liwo ci decydowania o sobie, ale tak e próba naszej mił o ci do nich. Je eli wyjdziemy z tej próby zwyci sko, Mo emy powiedzie sobie, e nie podcinali my naszym dzieciom skrzydeł, tylko pilnowali my, by okazałe wyrosły i były wystarczaj co du e, tak by nasze dzieci, bezpiecznie odfrun ły w dorosło .

Daje nam to dodatkow gwarancj , e kiedy b dziemy ich potrzebowali, na swoich mocnych skrzydłach przyfrun , nawet z najdalszych stron i b d dla nas wsparciem. Zach cam do budowania skrzydeł. Warto !

Regina Zieli ska

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Parafia w. Antoniego w Toruniu

22-25 marca 2015 r.

Rekolekcjonista: *Ks. dr hab. Wiesław Krai ski*

Oficjał S du Biskupiego

UMK w Toruniu

Niedziela 22 marca 2015 r. WIZYTACJA

DUSZPASTERSKA

Msze w. z kazaniem ks. bpa Józefa Szamockiego:

7.30, 9.00, 10.30, 12.00 /z udziałem dzieci/,

13.30, 18.00.

Poniedziałek 23 marca 2015 r.

7.00, 9.00, 18.00 Msze w. z nauk rekolekcyjnych

Wtorek 24 marca 2015 r.

7.00 - Msze w. z nauk rekolekcyjnych

9.00 Msza w. z nauk rekolekcyjnych dla chorych.

Sakrament Chorych

18.00 Msze w. z nauk rekolekcyjnych

środa 25 marca 2015 r.

7.00 - Msze w. z nauk rekolekcyjnych

9.00 Msza w. z nauk rekolekcyjnych i podjęcie Duchowej Adopcji

Dziecka Poczętego

18.00 Msze w. z nauk rekolekcyjnych i podjęcie Duchowej Adopcji

Dziecka Poczętego

Piątek 27 marca 2015 r.

18.00 Msza w. i Droga Krzyżowa ulicami parafii

Spowiedź w. rekolekcyjna

Od poniedziałku do środy: 8.15-9.00, 17.15-18.00

Parafia Rzymskokatolicka p.w. w. Antoniego, ul. w. Antoniego 4, 87-100 Toruń

tel. 56 610-22-40 e-mail: womisz@wp.pl

strona internetowa: antoni-torun.pl

Konto bankowe: PKO BP II O/Toruń 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski

Za ofiar na gazetki serdecznie „Bóg zapła”

DRUK: PPHU PROJAN Toruń ul. Grudzińska 172a